

„Rocznik Mińskomazowiecki”, z. 11, Towarzystwo Przyjaciół Mińska Mazowieckiego, Mińsk Mazowiecki 2003-2004, ss. 230

„Rocznik Mińskomazowiecki” jest wydawnictwem Towarzystwa Przyjaciół Mińska Mazowieckiego (TPMM). Ukazuje się systematycznie od dziesięciu lat dzięki zaangażowaniu się kilku jego członków i wsparciu samorządu lokalnego, głównie miasta Mińska Mazowieckiego, dodatkowe wsparcia udziela także samorząd powiatu mińskiego. Trzeba też dodać, że wydawnictwo redagowane jest społecznie, a autorzy zamieszczonych w nich materiałów nie otrzymują honorariów.

W 2003 r. r. TPMM wydało aż dwa zeszyty (nr 10 i 11). Zeszyt 10 jest głównie poświęcony dziejom ZWZ/AK obwodu „Mewa-Jamnik-Kamień” – kryptonimy powiatu mińskiego. Pod koniec tego roku udało się jeszcze wydać kolejny zeszyt (nr 11), który prezentuje artykuły obejmujące głównie okres dwóch ostatnich stuleci. I ten numer zarekomendujemy Czytelnikom.

Zeszyt 11 „Rocznika Mińskomazowieckiego” odkrywa na nowo dziewiętnasto- i dwudziestowieczny Mińsk, ale także powraca do lat II wojny światowej i czasów niemal współczesnych – wczorajszych. Otwiera go artykuł prezesa TPMM i jego redaktora Janusza Kuligowskiego. Publikuje w nim bezcenne źródło dla dziejów Mińska *Rejestr pomiarowy placów i ogrodów w mieście prywatnym Mińsku ...* sporządzony przez geometrę L. Konopackiego w 1867 r. Oryginał dokumentu przechowywany jest w Archiwum Państwowym w Siedlcach. Wspomniany *Rejestr* podaje wiele szczegółowych informacji o samym mieście, m.in. rejestruje nie tylko właścicieli mińskich nieruchomości z 1867 r., ale także z okresu wcześniejszego – z 1856 r. Dzięki temu zestawieniu możemy prześledzić proces zmian własności placów i ogrodów w Mińsku na przestrzeni dziesięciu lat. Właściciele wymienieni są najczęściej z imienia i nazwiska. Oprócz tego dokument wymienia powierzchnie nieruchomości mierzonych w morgach i prętach oraz opłaty czynszowe liczone w rublach srebrnych i kopiejkach. Pod względem własności rejestr odróżnia własność: mińskich mieszczan, miejską - komunalną, skarbową – państwową, dworską oraz duchowną - kościelną (w tej ostatniej grupie znajdują się dwa cmentarze – ewangelicki i rzymskokatolicki oraz grunty szpitalne).

Generalnie rzecz ujmując na podstawie wspomnianego źródła można stwierdzić, iż w 1867 r. miasto zajmowało powierzchnię około 154 morgi – czyli 86,2 ha, z czego przeszło 90 mor. (50,7 ha) stanowiły ogrody, 46 mor. (26 ha) place i około 17 mor. (9,5 ha) nieużytki. Pod względem własności najwięcej ziemi znajdowało się w rękach mińskich mieszczan – w sumie około 102 mor. ziemi (ogrodów ok. 84 mor. i placów 18 mor. – nie wliczono tu nieużytków), następnie do dworu 28 mor. (ogrodów ok. 2 mor., placów 23 mor. oraz nieużytków 3 mor.); własność komunalna wynosiła przeszło 17 mor. (z czego 11 mor. zajmowały ulice i drogi); własność kościelna obejmowała prawie 6 mor. (w tym 234 pr. zajmował cmentarz ewangelicki), natomiast najmniej należało do państwa, własność skarbo-

wa wynosiła jedynie przeszło jeden morg. Mińscy mieszczanie płacili Jezierskiemu czynsz ogólny z nieruchomości 310,96 rb.

Uzupełnieniem Rejestru jest kolejny artykuł znanego poety i prozaika Tadeusza Chróścielewskiego *Ulica Warszawska w Mińsku – jak ja pamiętam*. Obecnie mieszkający w Łodzi Chróścielewski wspomina swoją młodość spędzoną w swoim rodzinnym mieście. W mistrzowskim stylu opisuje najgłówniejszą ulicę w mieście. Spacerujemy po ulicy Warszawskiej z przełomu XIX i XX wieku i okresu międzywojennego. Poznajemy istniejące zabytki tego miasta, ale również obiekty, których już nie ma, jak chociażby drewniany dom Kornelii Skrodzkiej, rozebrany w latach dziewięćdziesiątych XX w. W budynku tym mieściła się najstarsza biblioteka w tym mieście, założoną przez Zuzannę Małyszczycą w połowie lat osiemdziesiątych XIX w.

Na osobną uwagę zasługuje materiał o *Komunalnej Kasie Oszczędności powiatu mińskiego w latach okupacji niemieckiej* autorstwa Tomasza Adamczaka. Jest to pierwsze opracowanie na ten temat. Zostało oparte przede wszystkim na materiale archiwalnym. Autor opisał funkcjonowanie Kasy w najtrudniejszym okresie – okupacji hitlerowskiej – do momentu wyzwolenia miasta 30 lipca 1944 r.

W kolejnym artykule Sławomir Kuligowski przypomina zarys historii sanatorium w Rudce k. Mrozów. Te znane nawet w Europie sanatorium dla piersiowo chorych powstało dzięki dr. Teodorowi Duninowi oraz księciu S. Lubomirskiemu, który ofiarował dla przyszłego ośrodka 20 ha ziemi. Uroczyste otwarcie sanatorium nastąpiło 29 listopada 1908 r. Warto też dodać, że w okresie II wojny światowej od 1939 r. do stycznia 1941 r. największą liczbę pacjentów stanowili Żydzi.

Krótki epizod z II wojny światowej przypomina szkic Franciszka Zwierzńskiego. Opisuje on walkę oddziału GL z niemieckim okupantem w Kiczkach 13 września 1943 r. W nierównym starciu zbrojnym zginęło 22 gwardzistów.

Bogaty materiał o operacji „Burza” w obwodzie mińskomazowieckim przedstawia Jarosław Orliński. Omawia działania zbrojne podziemia niepodległościowego na terenie powiatu mińskiego i moment wyzwolenia miasta spod okupacji niemieckiej przez AK. W tym miejscu trzeba dodać, że miasto zostało zajęte przez oddziały AK bez walki, gdyż Niemcy wcześniej z niego ustąpili. Z walką o niepodległość związany jest kolejny artykuł, którego autorem jest Marian Raczyński „Radek”. Dotyczy odbicia więźniów z obozu NKWD w Rembertowie. Z nocy z 20 na 21 maja 1945 r. brawurową akcją dokonali żołnierze podziemia niepodległościowego. Podstawowy trzon grupy uderzeniowej tworzyli żołnierze AK z powiatu mińskiego.

W zeszycie nie zabrakło uzupełnień do kroniki historii miasta. O nowe fakty uzupełnił ją Jerzy Garbaczewski z Siedlec. Natomiast Władysław Wójcik opisał dość szczegółową historię Banku Spółdzielczego w Mińsku Mazowieckim, który w 1999 r. obchodził swoje 75-lecie istnienia.

Znaczna część wydawnictwa poświęcona jest tematyce kulturalnej. Zbiory Biblioteki Pedagogicznej w Siedlcach Filii w Mińsku Maz. popularyzuje Ewa Kopka, o Kole Sienniczczan pisze Elżbieta Alina Kłos. O najmłodszym, ale prężnym

stowarzyszeniu, Mińskim Towarzystwie Muzycznym, pisze jego prezes Janusz Sadoch, natomiast o regionalizmie mazowieckim pisze Zygfryd Rekosz – prezes honorowy Mazowieckiego Towarzystwa Kultury, a o tożsamości kulturowej mińskiej „małej ojczyźnie” – wspomniany już – S. Kuligowski.

Cenną częścią każdego „Rocznika” są noty biograficzne i wspomnienia o osobach zasłużonych dla miasta i powiatu mińskiego. Omawiany zeszyt zawiera szczegółową biografię Leokadii Sadowskiej, zasłużonej pedagog, ale także długoletniej prezes Towarzystwa Przyjaciół Mińska Mazowieckiego. Ponad to opublikowano biografie innych nauczycieli zmarłych w l. 2001-2003: Anny Danuty Kochanowskiej, Stanisławy Rumak, Jana Miłkowskiego (także znanego Sybiraka i społecznika) oraz szkice biograficzne o Helenie Wolańskiej – żonie komendanta obwodu ZWZ/AK w Mińsku Mazowieckim por. cz. wojny Ludwiku Wolańskim „Lubicz” oraz Ludwice Kędzińskiej. Zeszyt kończy reportaż fotograficzny z obchodów 40-lecia jubileuszu TPMM w 2002 roku.

Zeszyt 11 jest niewątpliwie cenną i potrzebną publikacją dla miłośników historii mińskiej ziemi. Dlatego pozycja ta warta jest polecenia. Dla badacza naukowego może być interesującą wskazówką i pomocą. Jak każda tego typu publikacja wymaga jednak ostrożnego, rzeczowego i krytycznego podejścia, tym bardziej, że autorami niektórych artykułów nie są profesjonalni badacze.

Janusz Kuligowski
(Instytut Pamięci Narodowej, Warszawa)